

Minister A. Gromyko w Warszawie

BEZPIECZEŃSTWO EUROPY — czołowym tematem rozmów polsko — radzieckich

WARSZAWA PAP. 6 bm. przybył do Polski z wizytą oficjalną, na zaproszenie ministra Spraw Zagranicznych PRL — Adama RAPACKIEGO, minister Spraw Zagranicznych ZSRR — Andrzej GROMYKO z małżonką.

BEZPOŚREDNIO po przyjęciu min. A. Gromyko oświadczył przedstawicielom prasy:

Szczecińscy literaci otrzymali nowe legitymacje partyjne

W SIEDZIBIE Komitetu Wojewódzkiego PZPR odbyło się wczoraj uroczyste zebranie POP przy Szczecińskim Oddziale Związku Literatów Polskich, w czasie którego I sekretarz KW PZPR, poseł Antoni WALASZEK wręczył literatom — członkom PZPR nowe legitymacje partyjne.

W zebraniu uczestniczyli również sekretarz KW — Henryk HUBER oraz kierownik Wydziału Propagandy KW — Bolesław KLIMCZYK.

Dziś w KW PZPR

Narada sekretarzy POP z PGR

DZIŚ rano w KW PZPR pod przewodnictwem I sekretarza KW, posła A. WALASZKA rozpoczęła się narada sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych w Państwowych Gospodarstwach Rolnych woj. szczecińskiego. Narada poświęcona jest problemom udziału podstawowych organizacji partyjnych w PGR w realizacji uchwały IX Plenum KC PZPR. Referat wygłosił sekretarz KW PZPR Józef ŁOCHOWICZ.

(wit)

Japońska nagroda dla polskiej uczennicy

TOKIO PAP. Japońska federacja stworzyła UNESKO w Tokio zorganizowała z okazji XX rocznicy UNESKO, międzynarodowy konkurs rysunków dziecięcych, na który z inicjatywą Polskiego Komitetu do Spraw UNESKO, przesłano do Tokio rysunki dzieci polskich.

Jedną ze „srebrnych nagród” na tym konkursie uzyskała Maria SĘPIŃSKA (lat 10), uczennica Liceum Sztuk Plastycznych w Warszawie. Organizatorzy konkursu przysłali jej z Japonii piękny komplet pastelów rysunkowych.

„Z wielkim zadowoleniem przybyszą z oficjalną wizytą do bratniej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Nie ma potrzeby szeroko rozwodzić się nad tym, że mamy o czym mówić. Zawsze znajdują się problemy, co do których istnieje potrzeba dokonania wymiany poglądów. Gdyby miały precyzować, o jakie zagadnienia chodzi, to z pewnością na pierwsze miejsce wysunąłby problem dotyczący bezpieczeństwa europejskiego.

Wychodząc z założenia — mając po temu wszelkie podstawy — że rozmowy, jakie przeprowadzimy w Warszawie, będą się toczyć w duchu braterskiej przyjaźni i całkowitej jedności. Z wielkim zadowoleniem oczekuję tych rozmów.”

Z Dworca Gdańskiego min. Gromyko udał się do Pałacyku Mysłowskiego — swej rezydencji podczas obecnej wizyty. Wczesnym popołudniem minister Adam Rapacki z małżonką podejmowali w Jabłonie ministra Andrzeja Gromykę z małżonką. Ministrowie wymienili toasty.

PO POŁUDNIU w siedzibie MSZ rozpoczęły się rozmowy ministrów Adama Rapackiego i Andrzeja Gromyki.

W rozmowach udział wzięli: — ze strony polskiej: wiceminister Spraw Zagranicznych — Marian NASZKOWSKI, dyrektorzy generalni MSZ — anab. Maria WIERNIA i Przemysław OGRODZIŃSKI oraz doradcy; ze strony radzieckiej: ambasador ZSRR w Polsce — Awierkij ARISTOW i współpracoownicy min. Gromyki.

Wczoraj min. Adam Rapacki z małżonką wydał przyjęcie na cześć ministra Andrzeja Gromyki i jego małżonki.

W czwartek — w drugim dniu oficjalnej wizyty w Polsce, minister Gromyko odbywa dalsze rozmowy ze swym polskim kolegą — ministrem Rapackim. Gość radziecki będzie również uczestniczył w innych spotkaniach z czołowymi działaczami politycznymi PRL.

Eksplozja szybu naftowego w Wenezueli

MEKSYK PAP. W środę 6 bm. nastąpiła eksplozja w jednym z szachtów naftowych w Santa Barbara, położonym w zachodniej części Wenezueli. W wyniku eksplozji 12 osób poniosło śmierć.

Jednocześnie ogłoszono komunikat w sprawie pożaru, jaki wybuchł ubiegłej nocy w fabryce ogni sztucznych w Caracas. Pastwą plomieni padło 6 osób, a wiele zostało poparzonych.



NA ZDJĘCIU: na peronie Dworca Gdańskiego (od lewej): wiceminister M. Naszkowski oraz ministrowie — A. Gromyko i A. Rapacki. CAF — Uchymiak — telefon

Są zabici i ranni

Tragiczna katastrofa tramwajowa na ul. Wyszaka

DZIŚ RANO o godz. 6.35, na ul. Wyszaka zdarzyła się tragiczna w skutkach katastrofa tramwajowa. Tramwaj linii nr „6” wypadł z szyn i przewrócił się. Najwięcej ucierpiała pierwsza przyczepa, która uległa całkowitemu rozbiciu. Wszystkie trzy wozy zapelnione były pasażerami, zdążającymi do domu po nocnej zmianie i jadącymi do pracy. Są zabici i ranni. Jak wynika z niepełnych informacji, uzyskanych do godz. 11, 9 osób zginęło a około 70 zostało ciężko rannych.

OBSŁUGA: motorniczy Krystyna PRESSEISEN, konduktorka pierwszej przyczepy Władysława SZCZYT i konduktorka drugiej przyczepy Teresa RADZINKIEWICZ ocalały. Przetrwały jednak, zwłaszcza motorniczy, silny wstrząs psychiczny.

A OTO jak wyglądał przebieg wypadku według relacji naocznych świadków — uczniów PSM, którzy oczekiwali na ten właśnie tramwaj na przystanku poniżej Domu Rybaka: — Zauważyliśmy, że tramwaj zjeżdżał w dół ulicy Wyszaka z dużą szybkością, z palącym się przodem (nastawnicą) — mówi Andrzej GAJDZIN SKI. — Motorniczy wozu utracił możliwość hamowania sil-

(Dokończenie na str. 2)

Grecja przystępuje do ewakuacji swych wojsk

Już 6 koncepcji rozwiązania problemu cypryjskiego

PARYŻ PAP. W środę przybył na Cypr pierwszy okręt grecki, który ma zabrać część stacjonowanych tam nielegalnie wojsk greckich. Trasa rejsu okrętu trzymana jest w ścisłej tajemnicy.

SPECJALNY wysłannik AFP donosi z Famagusty, że również w tym mieście zmalało napięcie między wspólnotami grecką i turecką.

W Famaguście, podobnie jak w Nikozji, panuje przekonanie, że obecna sytuacja nie jest trwała, ponieważ problem nie został rozwiązany.

W CHWILI OBECNEJ istnieje już 6 propozycji rozwiązania problemu cypryjskiego, lecz żadna z nich nie uzyskała zgody wszystkich zainteresowanych stron. Proponuje się: 1) idea „enoisei”, tzn. połączenia Cypru z Grecją, czemu zdecydowanie sprzeciwia się ludność turecka, 2) podział wyspy, sugerowany przez niektórych przywódców mniejszości tureckiej — odrzucany przez ludność grecką, 3) utworzenie federacji z dwoma niezależnymi administracjami oraz z oddzielną policją i oddzielnym sądownictwem — odrzucane przez rząd Makariosa, 4) przywrócenie status quo sprzed kryzysu z rozszerzeniem uprawnień korpusu ONZ — przyjmowane jest z wielką rezerwą przez Makariosa, 5) powrót do umów z Zurychu i Londynu, przewidujących równomierny podział władzy między obie

wspólnoty — odrzucany przez rząd Makariosa oraz 6) jedność i niezależność wyspy.

Gwałtowne erupcje wulkanu

MEKSYK PAP. Trzy gwałtowne wstrząsy podziemne ponownie wystąpiły w środę na małej wyspie antarktycznej wyspce Deception, leżącej na Morzu Weddella w archipelagu Południowych Szezlądów. Na wyspie tej nastąpił w poniedziałek wielki erupcyjny wybuch wulkanu, który zniszczył dwie z trzech znajdujących się tam baz antarktycznych, 32 polarników brytyjskich, chilijskich i argentyńskich zdołano uratować przy pomocy helikopterów, które przetransportowały ich na statki stojące poza zasięgiem gwałtownie rosnącego dymu skalnych wyrzucanych przez wulkan.

Komandor chilijskiej floty antarktycznej podał przez radio, iż wyspa przypomina z daleka gigantyczny kocioł wrzącej wody z kilkusetmetrowej wysokości słupem dymu w kształcie gigantycznego grzyba.

Człowiek z cudzym sercem czuje się coraz lepiej

LONDYN PAP. Kolejny biuletyn lekarski podaje, że stan zdrowia 55-letniego Louisa, Washingtonskiego ulega ciągłej poprawie. Przewiduje się, że w dniu dzisiejszym (tj. w czwartek) człowiek z cudzym sercem po raz pierwszy z chwili dokonania operacji opuści swą salę szpitalną i zostanie przewieziony do wydziału radioterapii, gdzie jego organizm zostanie poddany naświetleniu izotopem kobaltu. Zabieg ten ma pomóc w zmniejszeniu niebezpieczeństwa odrzucenia przeszczepionego serca przez organizm pacjenta.

W środę pacjent spożył posiłek, złożony z posiekanego mięsa kurczaka i ziemniaków.

Przedstawiciel szpitala Groote Schuur w Kapstadtzie oświadczył, że leczenie szwy na klatce piersiowej Washingtonskiego usunięte zostaną w ciągu 14 dni. Jeżeli stan jego zdrowia będzie poprawiał się w takim samym tempie jak dotychczas, po trzech tygodniach będzie mógł opuścić szpital, później jednak byłby systematycznie badany.

Bitwa policjantów z gangsterami w stolicy Chile

MEKSYK PAP. Policja chilijska scigała całą środę trzech rabusiów bankowych, którzy włamali się do jednego z kantorów i zrabowali pół miliona soles (około 12 tys. dolarów). W czasie pościgu doszło do bitwy karabinowej między gangsterami a funkcjonariuszami policji, w czasie której jeden z bandytów został zgin. 4-osobowy gang otworzył ogień, kiedy zaalarmowana policja otoczyła bank na przedmieściu Limy, Magdalena del Mar, 2 policjantów oraz dwóch przechodniów zostało ciężko rannych.

Krajowy Zjazd Spółdzielczyń zakończył obrady

Problemy aktywizacji kobiet w pracy społecznej i zawodowej

WARSZAWA PAP. W śróde zakończył się w Warszawie IV Krajowy Zjazd Spółdzielczyń. Zjazd podjął uchwałę, określającą program dalszej działalności wśród kobiet i na rzecz kobiet w organizacjach spółdzielczych.

W DYSKUSJI delegatki poruszyły wiele zagadnień, mających istotne znaczenie dla dalszej aktywizacji kobiet w pracy społecznej i zawodowej.

Jednym z głównych problemów, przewijających się w dyskusji, była sprawa zwiększenia liczby kobiet w organach samorządu i śmielszego powierzenia im odpowiedzialności i kierownictwa stanowisk w pracy zawodowej, zgodnie z rzeczywistą oceną kwalifikacji, uzdolnień i doświadczenia. Aby kobiety mogły w szerszym zakresie uczestniczyć w realizacji zadań spółdzielczych — trzeba, podkreślano, stworzyć odpowiednie warunki.

OZNACZA TO rozwijanie usług ułatwiających prowadzenie gospodarstwa domowego, usprawnienie pracy handlu i placówek gastronomicznych, właściwe lokalizowanie punktów usługowych itd. Z myślą o kobiecie wiejskiej delegatki uznały za niezbędne bardziej energiczne rozwijanie usług na wsi, lepsze zapoznanie gminnych spółdzielni w sprzęt odciający od prac w gospodarstwie domowym i przyzgodowym. Uznano za celowe dalszą rozbudowę sieci ośrodków „Praktyczna Pani” i „Nowoczesna Gospodyni” oraz rozszerzenie zakresu ich pracy.

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU:

s/s Huta Sosnowiec z Maroka z fosforytami,
m/s Liwicz z Anglii z drobnicą,
m/s Nogat z Anglii pod balastem,
s/s Gnieszno z Danii pod balastem,
s/s Kalisz z Danii pod balastem,
s/s Pstrowski z Danii pod balastem,
s/s Malbork z Danii pod balastem,
s/s Opole z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:

s/s Poznań do Danii z węglem,
s/s Kolno do Danii z węglem.

W PORCIE:

W CIĄGU ostatniej doby przeładowano 30 484 tony, w tym 17 222 tony węgla. W porcie przebiewa 50 statków o tonażu przekraczającym 70 tys. ton. Najwięcej jest statków drobniczych, natomiast tonażowo przeładunek statków z ładunkami rudy i innych towarów masowych.

PRZY NARZĘZIU Tureckim oddano do eksploatacji nowy budynk warsztatowy, w którym mieścić się będzie baza renowacji dźwigów. Rozpoczęto już prace na terenie nowego obiektu maszyn i urządzeń z zajmowanych dotychczas pomieszczeń warsztatowych.

Prof. St. Kulczyński przyjął delegację Klubu Marynistów

WARSZAWA PAP. Zastępca przewodniczącego Rady Państwa i przewodniczący Rady Naczelnej TRZZ prof. dr Stanisław KULCZYŃSKI przyjął delegację Klubu Marynistów — prezesa klubu Józefa WOJCICKIEGO i Stanisława STRUMPH-WOJKIEWICZA oraz sekretarza Komisji Morskiej RN TRZZ Alicję SITARSKĄ. Delegacja poinformowała St. Kulczyńskiego o działalności Klubu oraz przedstawiła problemy, którymi zajmie się zjazd marynistów, zwołany na 9 grudnia br. w Warszawie.

Kulisy operacji „X” (1)

Wyszedł z domu i nie wrócił...

BYŁ LIPIEC 1957 R. Do Komendy MO w B. zgłosiła się Wiktoria K. i złożyła meldunek o tajemniczym zaginięciu brata Jana R.

— Kiedy brat zaginał? — zapytał dyżurny.

— Dokładnie nie wiem, bo brat mieszka w drugiej wsi — odparła kobieta — ludzie mówią, że ostatni raz widzieli go w kwietniu. Pytałam jego żonę gdzie Jasek, ale zwymsłała mnie i wyrzuciła z mieszkania.

Dochodzenie potwierdziło treść oświadczenia Wiktoria K. na podstawie zeznań żony zaginionego Anieli, jego syna Jana i pasierbca Stanisława stwierdzono, że Jan R. wyszedł któregoś dnia w kwietniu 1957 r. z domu i więcej nie wrócił. Żona zaginionego wyraziła przypuszczenie, że Jan R. poszedł do jakiejś baby i siedzi „u niej pod pierzyną”. Synowie podzielali ten pogląd. Sąsiedzi natomiast wyrażali bardzo różne opinie.

Wyrażali wątpliwość co do ukrycia się Jana R. u jakiejś kobiety. Nikt nie wierzył, że Jan R. „da baby” rzucił gospodarkę. Niektórzy wyrażali wręcz wątpliwość, czy zaginiony znajduje się wśród żywych. O samym Janie R. wszyscy mówili zgodnie: drań, bandzior i babiarz.

— To się musiało tak skończyć — orzekła pewna starszuszka. — Jak on się wżenił w ten majątek, to ja od razu mówię, że nie z tego dobrego nie wyniknie.

JAN R. „WŻENIE” SIĘ W MAJĄTEK przed wybuchem drugiej wojny światowej. Ożenił się ze starszą od siebie o kilka lat wdową mającą troje dzieci. Nie dziwno było mu. Miał jedną morgę ziemi. A wdowa miała 7-morgowe gospodarstwo, dosyć dobre zabudowania i uważana była za zaradną gospodynię. To jej się dziwno, że wzięła sobie gościa, znanego w okolicy awanturnika, pijaka i kobieciarza. Zaraz następnego dnia po weselu Jan R. ciężko pobił swoją żonę.

(C. d. n.)

RYSZARD GONTARZ

50 lat nauki w Kraju Rad

Uroczysta sesja naukowa

SZCZECIŃSKIE TOWARZYSTWO NAUKOWE organizuje dziś o godz. 17 w sali Filharmonii Szczecińskiej, uroczystą sesję poświęconą popularyzacji nauki Kraju Rad. Sesja jest zarazem podsumowaniem obchodów, na terenie naszego województwa, 50 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

NA SESJĘ, którą otworzy prezes Szczecińskiego Towarzystwa Naukowego — prof. Leon BABIŃSKI, złożą się następujące referaty: doc. dr B. DOPIERAŁY — „Echa Rewolucji Październikowej na Pomorzu Zachodnim”, prof. dr M. NIEMCEWICZ — „Wkład nauki radzieckiej do zagadnień rolnictwa”, prof. dr med. Władysław R. HEJTMAN — „Wkład uczonych radzieckich do nauk lekarskich i organizacji służby zdrowia”, prof. inż. M. FRANCZUKA — „Zagadnienia gospodarki wodnej w Związku Radzieckim”.

Mazurski „Ikar” z wizytą u warszawskich konstruktorów samolotów

WARSZAWA PAP. Na zaproszenie młodzieży z warszawskiej WSK — Okecie przyjechał w śróde do Warszawy sławny już konstruktor samolotów — 22-letni Jan OCHALIK ze wsi Kiełbasin w woj. olsztyńskim.

Swojej osobliwej pasji młody rolnik oddaje się już od 6 lat. Pierwszy zbudowany przez niego migielolet zawiódł nadzieje twórcy, a sama konstrukcja spotkała los tragiczny — jak i wielu innych, przyleciała z rak najbliższej rodziny.

Młody budowniczy latających aparatów nie zraził się tym i zbudował drugi migielolet. Z końcem tego lata gotowy był — wystrugany z sosnowego drzewa, płyt spłisnionych, stalowych prętów i płótna zgrabny samolot, przypominający sylwetkę myśliwca z II wojny światowej.

Wraz z jego budowa — ułody konstruktor ćwiczył — podnoszenie ciężarów, jako że pojazdy jego mają być poruszane wyłącznie siłą mięśni.

Próbny lot, który odbył się na początku października, nie przyniósł sukcesu. „Ikarowi” — jak nazwał go twórca i TV — spodiwanego sukcesu. Migielolet po kilkunastu metrach lotu — skapotał. Po prostu był za ciężki.

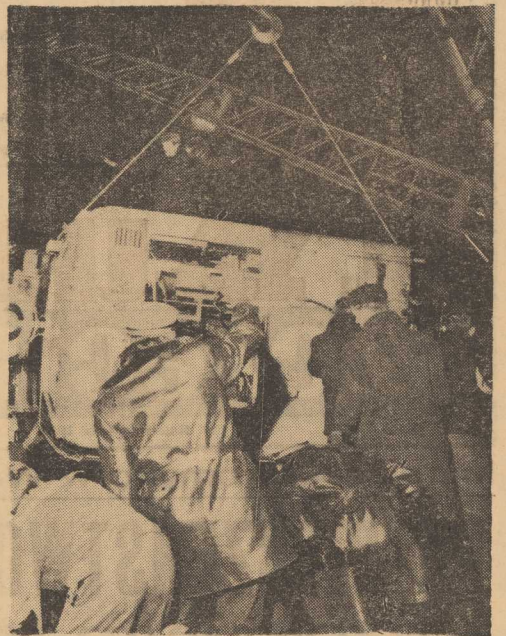
Wzrost konstruktorowi zresztą nie przeszkadza. Wzrost 1 m 80 cm, waga 70 kg. Wzrost 1 m 80 cm, waga 70 kg. Wzrost 1 m 80 cm, waga 70 kg.

Coraz więcej cudzoziemców poluje w polskich lasach

WARSZAWA PAP. Polowania w polskich lasach, organizowane przez „Orbis” cieszą się wśród zagranicznych myśliwych coraz większym powodzeniem. W okresie styczeń — listopad „Orbis” przyjął ich 125. Był wśród nich Austriak (50 ośób) a także Belgowie, Skandynawowie, Niemcy, Francuzi, Włosi i inni.

Łupem cudzoziemskich myśliwych padło 2 tys. sztuk zwierząt. W szczególności udanych zaliczyć można łowy na jelenia szary. Nie gardzono także zającami, lisami i ptakami.

Obecnie rozpoczął się jesienno-zimowy sezon zespoliczonych polowań na dzik. Weźmie w nich udział ok. 200 myśliwych skandynawskich, białych, austriackich i francuskich. Terenami łowieckimi są lasy Ziemi Lubuskiej, Wielkopolski, Pomorza Zachodniego, Białostockiej i Mazur.



NA ZDJĘCIU: trwa akcja ratunkowa.

Fot. St. Cieślak

Tragiczna katastrofa

(Dokończenie ze str. 1)

Tramwaj był przepełniony i część pasażerów jechała na stopniach. Gdy zorientowali się w sytuacji, zaczęli wyskakiwać, i właśnie wtedy tram

waj ścinając słup trakcyjny, przewrócił się na boki.

Uczniowie nie stracili głowy. Maciej GRABARCZYK i LUKASZEWICZ pobiegli do szkoły. Reszta, a było ich 6—7, przystąpiła do akcji ratunkowej, pomagając ludziom wydostać się z wozu. Wiele osób wydostało się o własnych siłach z rozbitego tramwaju, miało pokaleczone twarze.

W PSM ogłoszono alarm. Uczniowie zostali skierowani na miejsce wypadku. W tym czasie zaalarmowano pogotowie ratunkowe i milicję.

Na miejscu wypadku zaczęli gromadzić się ludzie. Zatrzymano przejeżdżające samochody i kierowano do pogotowia z pierwszymi rannymi. Przybyły sanitarki pogotowia ratunkowego i dwie sekcje Straży Pożarnej. Na ul. Wysockiej przybyli także funkcjonariusze MO. Wezwano dźwig z ZPS i z budownictwa, gdyż wiele osób było przyniesionych stalowymi konstrukcjami wagonów.

Akcje ratunkową utrudniał mrok. Dopiero oświetlenie miejsca wypadku reflektorami straży pożarnej pozwoliło na sprawienie niesienie pomocy.

Takiego wyroku dawno nie było

Półtora roku więzienia za obrazę kobiety

W SPRAWACH z PRYWATNEGO OSKARŻENIA O OBRAZĘ, w tym roku bywały na ogół dość łagodne. W ogóle artykuł 235 kodeksu karnego przewidywał górną granicę kary do dwóch lat aresztu. W praktyce sądy najczęściej orzekały karę w granicach od 3 do 6 miesięcy aresztu i z reguły zawieszają jej wykonanie. Toteż wyrok, jaki w tego rodzaju sprawie zapadł ostatnio w Sądzie Powiatowym w Warszawie, należy zaliczyć do zdarzeń wyjątkowych — pismo „KURIER POLSKI”.

Oskarżony Edward N. został bowiem skazany na półtora roku aresztu bez zawieszania, a ponadto na 5 tys. złotych grzywny.

EDWARD N. napisał list do byłego małżonka pani K., w którym zarzucił jej niemoralne prowadzenie się dodając przy tym, że i on sam był jej kochankiem. Małżonkowi pani K. który — mimo rozwodu — pozostawał z nią w „stanie wojny”, skwapliwie ów list wykończył. Przekaż go do miejscowej rady z zażądaniem, aby przetrzymała go w odpowiednim komentarzem i odpowiednim wnioskami. M. in. domagał się ingerencji rady zakładowej oraz sugerował, że będzie występował do sądu o odebranie byłej żonie władzy rodzicielskiej nad dzieckiem.

List ów niewątpliwie wyrządził pani K. wielką krzywdę. Toteż wystała ona na drogę sądu. Sąd nie badał, czy pani K. i Edward N. łączyli rzeczywiste intymne stosunki i czy faktycznie przystąpiła ona do swego małżonka. Sąd orzekł, że pani K. i Edward N. łączyły rzeczywiste intymne stosunki i czy faktycznie przystąpiła ona do swego małżonka.

List ów niewątpliwie wyrządził pani K. wielką krzywdę. Toteż wystała ona na drogę sądu. Sąd nie badał, czy pani K. i Edward N. łączyli rzeczywiste intymne stosunki i czy faktycznie przystąpiła ona do swego małżonka. Sąd orzekł, że pani K. i Edward N. łączyły rzeczywiste intymne stosunki i czy faktycznie przystąpiła ona do swego małżonka.

Zza kulis dymisji McNamary

Dak To - historia jednej bitwy

PRZEZ SZEREG TYGODNI W DONIESIENIACH PRASOWYCH z Wietnamu powtarzała się nazwa nikomu dotąd nieznanego miejscowości DAK TO. Dopiero obecnie, już po zakończeniu bitwy o Dak To, można — w oparciu o relacje korespondentów — pokusić się o ocenę tej bitwy, która być może nie pozostała bez wpływu na dymisję ministra obrony USA, McNamary.

DAK TO znajduje się w odległości ok. 500 kilometrów na północ od Sajgonu, przy szosie nr 14, na wschód od rzeki Poko. Wzgórza określone przez Amerykanów numerami: 843, 1338, 978, 742 i 875 leżą na pół dnie od Dak To, pokryte gęstą dżunglą, w której drzewa dochodzą do 30 metrów wysokości.

BITWA O DAK TO stoczona została z inicjatywy oddziałów armii wywołającej i rozpoczęła się od niespodziewanego natarcia na miejscowości — w tym strategicznych punkcie obóz amerykańskich „sił specjalnych”. Według danych amerykańskich, w pierwszej fazie bitwy po ich stronie walczyło około 10 000 ludzi, podczas gdy siły atakujących wynosiły 7 000; w momencie zakończenia bitwy i zdobycia wzgórz 875, stosunek sił wynosił odpowiednio 16 000 i 12 000 — a więc przewaga liczebna przez całą czas była po stronie amerykańskiej. Partyzanci wietnamscy nie dysponowali również wsparciem powietrznym, jednakże wprawili do akcji moździerze 120 mm. Od celowności artylerii amerykańskiej ucieleśniały: 1 dywizja kawalerii powietrznej i 133 dywizja spadochroniarzy. Gdy Amerykanie, po ścisłej współpracy z przetrzymawanymi w obozie, wojska wietnamskie wycofały się kolejno z zajmowanych wzgórz, stawiając ostatni opór na wzgórzu 875. Amerykanie zajęli wzgórze, ale nie zdołali zwołać, a tym bardziej zmniejszyć żywoty siły nieprzyjaciela.

ŹRÓDŁA AMERYKAŃSKIE utrzymują, że straty wojsk wywołujących przekroczyły tysiąc zabitych, ale w Sajgonie nikt nie daje temu wiary. Cyfrę tę wyśmiał wręcz korespondent „New York Timesa”, który wraz z innymi dziennikarzami znalazł się na zdobytym wzgórzu 875. W raporcie o tym wydarzeniu, według danych oficjalnych — 14 Amerykanów, ale dziennikarzom udało się zaprezentować zaledwie 20 zabitych Wietnamczyków.

BITWA O DAK TO — jak się okazuje — stoczona została wbrew opinii wielu wyższych dowódców amerykańskich, na osobiste polecenie gen. Westmorelanda, który w czasie jej trwania przebywał w Stanach

Zjednoczonych i oświadczył publicznie, że wojska wywołujące „nie powinny odnieść ani jednego zwycięstwa”. Zdobyte wzgórze 875 — bez względu na cenę jaką za to zapłacono — potrzebne było w Waszyngtonie z przyczyn czysto politycznych. W Sajgonie natomiast przeważa opinia, że kontynuowanie tego rodzaju bitew musi okazać się dla Amerykanów wręcz katastrofalne; podczas gdy doborowo oddziały szturmowe wykrywały się na zboczach wzgórz 875, Armia Wyzwolenia Narodowego przeszła do ofensywy w okolicach Sajgonu i w delcie Mekongu, po raz pierwszy od rozpoczęcia pory suchej atakując amerykańskie instalacje wojskowe znacznymi siłami. Tak więc we wszystkich czterech okęgach wojskowych Wietnamu Północy, inicjatywa znajduje się w rękach partyzantów, a wojska amerykańskie zepchnięte zostały do obrony stałych linii umocnionych — co sprzeczne jest z przeznaczeniem zarówno piechoty morskiej jak i kawalerii powietrznej.

PYRRUSOWY SUKCES pod Dak To posłużył Westmorelandowi jako fałszywy dowód, że szala zwycięstwa przechyliła się

na stronę Amerykanów. W tym samym czasie opublikowano wiadomość o dymisji McNamary. Trudno uwierzyć, by był to jedynie przypadkowy zbieg okoliczności. Bardziej wydaje się prawdopodobne, że historia bitwy o Dak To przekonała sekretarza obrony, iż — by użyć porównania Waltera Lippmanna — wojna w Wietnamie jest „nie do wygrania w takim sensie, w jakim stała się nie do wygrania w walce z rojami moskitów”.

TADEUSZ SZAFAR

NA ZDJĘCIU: walki pod Dak To.

(CAF)

Za granicą o polskiej gospodarce

◆ EUROPEAN CHEMICAL NEWS, Londyn, 3 listopada 1967, zamieszcza obszerny artykuł o polskim silniku elektrycznym, który „trafił w dziesiątkę na brytyjskim rynku”. W ramach nowej długoterminowej umowy zawartej między Elektrimem a NORCO ELECTRICAL po raz pierwszy polskie silniki elektryczne staną się dostępne dla brytyjskiego przemysłu chemicznego.

W wyniku prac badawczych, przeprowadzonych w Fabryce CELMA w Cieszyźnie, w ścisłej współpracy z odpowiednim instytutem polskim, opracowano nową serię nowoczesnych silników ogniodopornych dla zastosowania w przemyśle chemicznym. Silniki te odpowiadają wymagom zachodniomociemskim VDE 0171/0170 i normom brytyjskim BS 229/1957.

Konstrukcja mechanicznych elementów silnika oparta jest na polskim patencie Nr 42521. Wyrońnia się ona lekkością i zwartością. Czasopismo brytyjskie omawia następnie wszystkie techniczne parametry polskich silników, których liczne typy produkuje oprócz fabryki CELMA również fabryka TAMEL w Tarnowie.

Pierwsza partia silników dotrze do W. Brytanii w ciągu kilku tygodni.

◆ NATIONAL - ZEITUNG, Bazylea, 13 listopada br. podkreśla, że Polska umocniła swe kontakty z Norwegią i m. in. dzięki wizycie min. Lynga zmierzającej również do rozbudowy stosunków handlowych. Norweskimi ministrami interesuje przede wszystkim poziom polskiego przemysłu stoczniowego, który „przecież zajmuje już dziewiąte miejsce w świecie”. Szczególnie w tej dziedzinie ma nastąpić pogłębienie stosunków gospodarczych między obu krajami. Już obecnie Norwegia należy do głównych odbiorców polskich statków. Rozmowy Lynga z min. Transportu i handlu miały być owocne. Obie strony są zdania, że należy dalej rozszerzać wymianę towarową.

◆ METALWORKING PRODUCTION, Londyn, 8 listopada br. podaje, że fabryka obrabiarek RAFAMET montuje obecnie największą z dotychczas wyprodukowanych obrabiarek. Jest to uwiertarka KBB-1000 skonstruowana przez inżynierów z Centralnego Biura Konstrukcji Obrabiarek w Pruszkowie. Rafamet twierdzi, że KBB-1000 jest nie tylko największą obrabiarką wyprodukowaną w Polsce, ale i jedną z największych wytworzonych w Europie. Waży ona 400 ton i ma średnicę podstawy 10 m. Obrabiarkę tę wyposażono w nowy system optyczny pomiarów i weryfikacji elementów podlegających obróbce. Waga tych elementów może dochodzić do 120 ton.

◆ AGENCIE ECONOMIQUE ET FINANCIERE, Zürich, 5 listopada br. omawia wyniki rokowań handlowych polsko-szwajcarskich. Pismo dowiaduje się, że rozmowy dotyczyły m. in. wymiany produktów tekstylnych i rolno-spożywczych, w której to dziedzinie Polska chciała by osiągnąć postęp ze swojego punktu widzenia. Delegacja szwajcarska starała się o zabezpieczenie w miarę możliwości interesów własnych. Jak dotąd handel polsko-szwajcarski koncentrował się na maszynach i produktach chemicznych. Import tekstyliów z Polski wzrósł w roku 1966 do 1,7 mld fr. szw., podczas gdy analogiczny eksport szwajcarski osiągnął 120 tys. fr. szw.

W bieżącym roku eksport szwajcarskich artykułów włókienniczych powinien się zwiększyć do poziomu 60-700 tys. fr. Ogólnie biorąc Polska pragnie intensyfikacji wymiany ze Szwajcarią i domaga się dostępu do rynku szwajcarskiego na takich samych warunkach, jakie posiadają inne kraje zachodnie.

53 procent mieszkańców NRF za uznaniem granicy na Odrze i Nysie

BONN PAP. Jak wynika z ankiety na temat polityki wschodniej i niemieckiej rządu NRF, przeprowadzonej przez Instytut Demoskopii w Allensbach, połowa dorosłej ludności w NRF wypowiada się za uznaniem granicy na Odrze i Nysie jako ostatecznej niemieckiej granicy wschodniej. Ankieta ta przeprowadzona została na zlecenie rozgłośni radiowo-telewizyjnej „Suedwestfunk”.

Za uznaniem granicy na Odrze i Nysie wypowiedziało się 53 proc. zapytywanych, 33 proc. było przeciwnych, 9 proc. nie zdecydowało się, a 5 proc. nie miało w tej sprawie zdania.

90 proc. zapytanych wypowiedziało się za podjęciem i kontynuowaniem bezpośrednich rozmów i rokowań z rządem NRD. 51 proc. ankietowanych wyrażało przekonanie, iż pewnego dnia będzie musiało dojść do uznania NRD jako drugiego państwa niemieckiego, a 33 proc. nie podzielało tego stanowiska. Zdaniem 53 proc., zjednoczenie Niemiec dokonane się w okresie najbliższych 30 lat.



„Papa Doc” zwija manatki

4 miliony 600 tysięcy mieszkańców liczy sobie Republika Haiti. Głową państwa, szefem rządu i niepodzielnym feudałnym władcą tej „republik” w cudzysłowie jest dr Francois Duvalier, w skrócie przez mieszkańców Haiti zwany „Papa Doc”.

„Papa Doc” rządzi już republiką od wielu lat. Podczas ostatnich wyborów do zgromadzenia konstytucyjnego w kwietniu 1961 roku wszyscy deputowani wybrani zostali z listy ustalonej przez prezydenta. Jego rezydencja w Port-au-Prince, stolicy republiki, otoczona jest zaskakami z drutu kolczastego, a sam prezydent chroni przyboczna gwardia zabójców nie rozstających się ani na chwilę z pistoletami maszynowymi.

Rządy „Papa Doc” doprowadziły do tego, że ludność kraju cierpi straszliwą nędzę. Roczný dochód na głowę mieszkańca wynosi 63 dolary. Pożyczki, uzyskiwane od USA i innych krajów, Papa Doc skrzętnie skarbuje w swoim prywatnym skarbcu.

Z wiadomości nadechodzących z Haiti wydaje się jednak, że rządy dożywotniego prezydenta dobiegają kresu. Mają go nawet dosyć generalnie junty Ameryki Łacińskiej, obawiające się powstania doprowadzonego do rozpadu mieszkańców Haiti i wpływu takiego powstania na inne kraje.

Papa Doc wyekspediował ostatecznie w niewiadomym kierunku swoją najbliższą rodzinę. Kilka dni temu na stojącej w porcie frachtowce załadowano na kilkanaście skrzyń, stanowiących własność prezydenta Haiti i zaadresowanych do jednego z banków Szwajcarii. Twierdzi się, że w skrzyniach znajduje się kilkanaście milionów dolarów w zlocie.

Polska ekspedycja poszukuje w Australii zaginionego przyjaciela

CANBERRA PAP. W odległej rejonie pustynnej Australii wyruszyła 3-osobowa ekspedycja w składzie: Jan WOJCIECHOWSKI, Australijczyk polskiego pochodzenia, posiadający niewielką kopalnię złota oraz dwaj warszawscy dziennikarze — Stanisław SZWARC-BRONIKOWSKI i Janusz WOLNIEWICZ.

Celem wyprawy jest odszukanie przyjaciela, który przed wieloma miesiącami udał się na złotodajne tereny i wszelki ślad po nim zaginął. Dopiero ostatnio dobiegły echa, że ów zaginiony poszukiwacz złota stracił pamięć i przebywa wśród jakiegoś plemienia tubylców. Członkowie ekspedycji mają nadzieję, że ich poszukiwania odniosą pozytywny skutek.

Pod władzą Haiti pali się grunt. Bezwzględny wyzysk wacz ludu haitańskiego nosi się z zamiarem ucieczki. W ciągu 10 przeszło lat swoich rządów zebrał miliony. W krajach Ameryki Łacińskiej zastanawiają się nad tym, czy uzbrojona po zbytych prezydentów gwardia gangsterów zapewni mu ucieczkę przed gniewem ludu.

OBSERVER

Reżyseria sądowych zeznań

(OD STAŁEGO KORESPONDENTA P. A. INTERPRESS W WIEDNIU)

OS.ATNIO aresztowano w Austrii 3 h. pracowników hitlerowskiej policji podejrzanych o udział w masowych egzekucjach ludności na terenie Krakowskiego i Radomskiego w latach 1942-43.

W związku z tym dziennik socjalistyczny „KAERNTNER TAGESZEITUNG” ukazuje się w Klaggenfurcie zamieścił artykuł demaskujący działalność tzw. Kola Salzburskiego (Salzburger Kreis), do którego należał były wysocy oficerowie hitlerowskiej policji, zarówno z Austrii jak i z NRF.

W jednym z hoteli w Salzburgu — informuje gazeta — spotykają się co roku w ostatnim tygodniu września b. członkowie Schutzpolizei z NRF i Austrii, należący do tzw. Kola Salzburskiego.

Gazeta podaje, że koło to rozwinęło ostatnio bardzo żywą działalność, która głównie polega na fabrykowaniu odciążających zeznań świadków. W tegorocznym zebrań Kola Salzburskiego brało udział ponad 100 h. członków policji, wśród nich również kilku eks-generałów policji.

Zdaniem prokuratury w Dortmundzie, w zeszłym salzburskiego hotelu ustalano kierunki zeznań na przyszłych procesach zbrodniarzy wojennych. Jak pisze „Kaerntner Tageszeitung” austriackie organa bezpieczeństwa publicznego z uwagą śledziły przebieg wrześniowego spotkania Salzburskiego.

Nawiązując do powyższego artykułu organ Komunistycznej Partii Austrii „Volksstimme” domaga się od władz polowania na kreację działalności Kola Salzburskiego.

J. MOSZCZENSKI (Interpress)

Nowy prezydent Urugwaju

NOWY JORK PAP. Jak donoszą z Montevideo, zaprzysiężony tam został w środę nowy prezydent Urugwaju Jorge Pacheco ARECO. Jako wiceprezydent obierał on wiceprezesa senatu, zmarłego dotychczasowego szefa państwa Oscara Daniela GESTIDO.

Jorge Pacheco ARECO ma 47 lat i do tej pory dwoma laty porucił karierę dziennikarską. Jest poezym profesorem uniwersytetu.

„Mały podarunek — dużo radości“

Redakcyjna szafa pełna upominków

Pieniądże można wpłacać na konto

II OM NBP 1411-9-2567

NIE ZAWIEDLIŚMY SIĘ NA NASZYCH MŁODYCH CZYTELNIKACH. Tak jak przypuszczaliśmy nie skąpią oni gwiazdkowych podarunków dzieciom, dla których los okazał się niełatwy, którym samotne matki lub chorzy ojcowie nie będą mogli kupić świątecznego upominku, tak oczekiwanego przez wszystkie dzieci.

Wczoraj w pierwszym dniu trwania zbiórki darów zorganizowanej przez naszą redakcję pod hasłem „Mały podarunek — dużo radości“ gościliśmy w redakcji tyle osób, że nazwisk wszystkich nie zdaliśmy zamieścić w dniu dzisiejszym. Zrobimy to innym razem, dziś wspominając tylko, że jako pierwszy zgłosił się wczoraj uczeń kl. III szkoły nr 40 Robert KUBIEN przynosząc zabawki i słodycze. Małutki Czarek NASIŁOWSKI przyszedł ze swoją babcią, gdyż sam nie udźwignąłby paki z zabawkami i słodczymi ubrankami, które dla Czaraka są już za małe, a innemu dziecku bardzo się przydadzą. Gościliśmy też delegację uczennic z dwóch klas. I tak z inicjatywą koła ZMS w klasie IV b Technikum Handlowego zorganizowana została zbiórka odzieży, słodyczy i przyborów szkolnych. Kilka paczek tych rzeczy przyniosły wczoraj uczennice z tej klasy.

Taka sama zbiórka odbyła się w klasie III b, szkoły nr 53, której delegacja, wraz z wychowawczyniami, odwiedziła nas przynosząc podarunki. Serdecznie dziękujemy za te dowody dobrego serca. Wasze podarunki na niejednej buzi wywołają uśmiech. Dzieci będą się cieszyć, co dla ofiarodawców powinno być największą podzięką.

Czytelnicy piszą

ZA CO PŁACIMY?

W TRZECIEJ dekadzie października br. wprowadziliśmy się do bloku przy al. Wyzwolenia 3. Budynek ten miał być pociąg zaopatrzeniowy w ciepłą wodę, na którą ADM systematycznie pobiera od nas specjalne opłaty. Płacimy ale, niestety, ciepłej wody nie mamy. Może więc ADM wytłumaczy nam, za co płacimy?

Lokatory budynku przy al. Wyzwolenia 3.

SERDECZNIE DZIĘKUJEMY

ZA WASZYM POŚREDNICTWEM pragniemy podziękować dyrekcji Żegluga Szczecińskiej za udostępnienie uczniom przodującym w nauce, bezpłatnych przejazdów wodolotem „Kome-

ta”. Młodzież naszej szkoły zapoznała się dzięki temu z nowoczesnym pojazdem oraz pogłębiła wiadomości o porcie szczecińskim w Świnoujściu.

Kierownik Szkoły Podstawowej Nr 34 Edmund FITAS

PRZYPOMINAM O ZDJĘCIACH

BĘDĄC w kwietniu br. w Szczecinie spotkałem na ul. Malopolskiej pana, który zrobił mi zdjęcie z moimi dwoma synami. Podałem nieznajomemu adres, na który obiecał przysłać fotografie. Niestety, do tej pory ich nie otrzymałem. Być może ów Pan zgubił karteczkę na której zapisał adres zamieszkania. Bardzo więc proszę o zamieszczenie go na łamach Waszej gazety: Tychey, ul. Dzierżyńskiego 67-14.

Ludwik MACHULEC

ABY BYŁO LUŻNIEJ I DOGODNIEJ

POCIĄG wychodzący z Polce do Szczecina o godz. 6.41, którym dojeżdżam do pracy jest zawsze nie samowolnie przepełniony. Do lipca br. kursował na tej trasie pociąg, który odchodził z Polce o godz. 7.10. Korzystała z niego zwłaszcza młodzież uczęszczająca do szczecińskich szkół. Niestety, zlikwidowano to dogodne połączenie tłumacząc to decyzją małą frekwencją. Pustki w wagonach spowodowane były jednak okresem wakacyjnym. Obecnie ta kilkutyśnicowa armia młodych ludzi jeździ pociągami odchodzącymi z Polce o godz. 6.41 i to, sądzę, jest przyczyną niewygodnego tłoku w przedziałach i na korytarzach.

Apeluję zatem do PKP, w imieniu wszystkich pasażerów, aby powrócono do przedwakacyjnego rozkładu.

PASAZER

KURIEREM PO MIĘSCIE

JUŻ SIĘ O TYM MYŚLI

DO SYLWESTRA wprowadzić jeszcze: daleko, ale panie już mi się o balowych kreacjach. Długo w sklepach z materiałami gwar i różno jak w przyszłościowym ulu. Nic w tym dziwnego, każda z pań pragnie przywitać Nowy Rok w pięknej sukience. Nożyce ekspedientek i na wie lamny, brokaty, sztyony, welenki.

DŁUGIE KOLEJKI NIE ODSTRASZAJA SMAKOSZY

NAJWIĘKSZYM PRZYMAKIEM dla mieszkańców naszego miasta... są placki kartoflane. „De licy“ to oferuje klientom bar „MA LENKA“ przy al. Niepodległości. Szczecinianie bardzo je sobie chwala i cierpliwie wyczekują w długich kolejkach.

REKLAMA DŹWIGNIA KAS KINOWYCH

MIMO CHŁODU I DESZCZU przed ekranem zainstalowanym „Kosmo“ — zawsze tłoczno. Kaprysy aury nie odstraszały przedchodzących, bo to bowiem obejrzeć kronikę filmową oraz za powieści nowych filmów. Ta pomysłowa reklama przysparza kinom sporą liczbę widzów.

WĘDRÓWKI KWIATÓW

PRAWDZIWI SZTURM przeżywa w grudniu kwiatciarstwo, bo to i Barbory, Mikolaja, Marii, Marcina. Łucji. Odbiorcami solenizacji nie przypuszczają chyba, że kwiaty dla nich przyszedłoby się z Poznania, Kolobrzegu czy Przysię — co ani trochę nie odebrało im uroku. (twa)

NA RAZIE przyjmowaliśmy podarunki od osób indywidualnych. Dotychczas nie zgłosiła się ani jedna instytucja, organizacja, spółdzielnia lub przedsiębiorstwo handlowe. A nie wątpimy, że wiele zakładów pracy ma możliwość przyjąć z pomocą dzieciom potrzebującym naszej społecznej opieki i pomocy. Gorąco zapraszamy do uczestniczenia w naszej akcji. Jeżeli w zakładzie nie ma kto zająć się zbiórką podarunków lub zakupem rzeczy z pracowniczych bądź zakładowych funduszy to jest możliwość przekazania na ten cel PIENIĘDZY. Można je wpłacać na konto PKPS z zaznaczeniem „MAŁY PODARUNEK — DUŻO RADOŚCI“. Podajemy numer konta

II OM-NBP 1411-9-2567

POLSKI KOMITET POMOCY SPOŁECZNEJ RADA WOJEWÓDZKA

Na konto to mogą wpłacać pieniądze nie tylko instytucje, ale i osoby prywatne. Listę ofiarodawców pieniędzy będziemy drukować, tak jak wykaz osób przynoszących upominki rzeczowe.

NASZ ADRES — „Kurier Szczeciński“, pl. Hołdu Pruskiego 8, pok. 51, tel. 462-35. Czekamy na Was w dniu powszednim od g. 10 do 15. Nie zwlekajcie, gdyż chcemy, aby upominki przed świętami trafiły do domów, w których gdyby nie Wy, nie nie znalazłoby się pod tradycyjną choinką. (az)

Mandaty dla niezdyscyplinowanych



W PONIEDZIAŁEK funkcjonariusze Komendy Ruchu MO wspólnie z oficerami zawodowej Straży Pożarnej sprawdzali przy ul. Tkackiej, Grodzkiej i Wielkiej zachowanie się kierowców na sygnal syren wozów strażackich i światła czerwonego „STOP“. Jak przekonaliśmy się naocznie tylko niewielu kierowców reagowało prawidłowo stając, względnie zjeżdżając na pobocze, dając tym samym miejsce dla przejazdu wozów strażackich. Natomiast większość kierowców w ogóle nie reagowała na światło „stop“ — co oczywiście odbiło się na ich kieszeniach, gdyż funkcjonariusze Komendy Ruchu niezwłocznie inkasowali odpowiednie mandaty karne.

NA ZDJĘCIU: moment płacenia mandatów.

Foto: ST. CIESLAK

Komu potrzebny dyżur w przychodni?

GDY NA POCZĄTKU października br. w przychodni rejonowej przy al. Jedności Narodowej 12 zorganizowano nocne, a w dni świąteczne również i 24-godzinne dyżury lekarskie, nie wszyscy byli przekonani co do ich celowości. Mówiono, że dyżury takie będą przede wszystkim nieopłacalne, bowiem pacjenci nie będą z nich korzystać. Mówiono, że lekarzy zatrudnionych na owych dyżurach należałoby raczej skierować do pogotowia ratunkowego, które dysponując zwiększoną kadrami lekarskimi będzie bardziej operatywne.

JEST ZIMNY, deszczowy wieczór niedzielnego. Do godziny 18.30 lekarz przyjął już 21 pacjentów, a pielęgniarka w gabinecie zabiegowym wykonała 79 iniekcji. O żadnym z tych pacjentów lekarz nie może powiedzieć, iż przyszedł do przychodni niepotrzebnie. Wszystkie to są ludzie chorzy. Przeziębienia, nieżyt górnych dróg oddechowych, anginy, kolki wątrobowe i nerwowe.

Przeważają mieszkańcy śródmieścia i nie ma się czemu dziwić. Szczecin ma rozległe, a ma tylko tę jedną przychodnię dyżurną. Trudno żądać, by chorzy, gorączkujący człowiek zamieszkały w Dąbiu lub w dzielnicy Nad Odrą zdecydował się wieczorem lub w nocy na wyprawę do śródmieścia.

O potrzebie takich dyżurów świadczy książka rejestracyjna. Oto np. w nocy 15 listopada zgłosiło się 24 chorych, w niedzielę 15 listopada 23 osoby, w nocy 23 października 26 osób.

Oto co o dyżurach w przychodni mówi zastępca dyrektora Stacji Pogotowia Ratunkowego — Zygmunt PARYSKI: — Niemal od pierwszego dnia zorganizowania dyżurów, w pogotowiu zrobiło się luźniej. Obecnie nie notujemy już tytułu wezwania do takich chorych, którym pomocy winien udzielić lekarz z przychodni, a nie z pogotowia.

Jeszcze o budowie przy pl. Zwycięstwa SPBM nr 1 wyjaśnia

W PAŹDZIERNIKU br. krytykowaliśmy SPBM-1 za to, że zajęło ogromny teren, w tym także jezdnię, pod plac budowy przy pl. Zwycięstwa.

W odpowiedzi na naszą notatkę, dyrekcja tego przedsiębiorstwa przysłała nam pisemne wyjaśnienie wraz z planem zagospodarowania tego terenu. Dokładne wyliczenia i uzasadnienie zajęcia tak dużego terenu przemawiają po stronie na korzyść wykonawcy. Pozornie dlatego, że jak informuje nas dyrekcja SPBM-1, Wykonawca winien otrzymać od inwestora projekt organizacji i technologii budowy, przyczyną niezbędnej powierzchni pod plac budowy, o takowym nie otrzymał. To końcowe wyjaśnienie nie daje do zrozumienia, że gdyby inwestor dopełnił obowiązków, można by prawdopodobnie uniknąć tak rozbudowanego placu budowy. Dziś jest już chyba zbyt późno na takie zmiany. Wykonawca rozpoczęła wykopy pod tunel przeznaczony na podziemne garaże. W roku przyszłym brigady SPBM-1 przystąpią do wzniesienia dużego budynku przeznaczającego dla Spółdzielni Lekarzy Specjalistów. Tu także, w części parterowej, powstanie pomieszczenia dla kilkunastu punktów usługowych.

W wyniku przeprowadzonych rozmów z dyrekcją SPBM-1, przynajmniej nam się wydaje, że tak rozbudowany plac budowy utrudnia sprawna komunikacja w tym rejonie miasta. Zdecydowanie więc, że zostaną poczynione pewne zmiany na korzyść usprawnienia ruchu. I tak np. narożnikowa część parkanu od strony ul. Kaszubskiej zostanie przestawiona w celu poprawy widoczności i wjazdu dla pojazdów jadących tą ulicą. Do dzisiaj jednak tego nie uczyniono. Poza tym uważamy, że takie „ścięcie“ oparzenia narożnika niedzwonne jest także od strony ul. Wojciecha.

Koncert kameralny „przy kandelabrach“

W PIĄTEK, 8 bm., o godz. 19.30 w sali Filharmonii Szczecińskiej odbędzie się koncert kameralny „PRZY KANDELABRACH“ z udziałem Orkiestry Kameralnej PPS pod dyrekcją Renarda Czajkowskiego, z udziałem Edwarda Domańskiego — kontrasty, Alfredu Józefa kłaniamy, Józefa Szczepińskiego — waltornistę i Macieja Szymankiego — pianistę. Wszystkie wykonawcy są laureatami Ogólnopolskiego Festiwalu Młodych Muzyków w Warszawie.

W programie koncertu usłyszymy Haydna — Koncert na obój, Mozarta — koncerty na klarnet, waltornie oraz koncert fortepianowy, G-dur nr 17.

Przyjdź na to spotkanie

Wszystko o polskich samochodach osobowych

SZCZECIŃSKI AUTOMOBILKLUB wykorzystuje okres jesienno-zimowy na organizowanie różnego rodzaju spotkań z posiadaczami czterech kółek. Do tej pory odbyły się zebrania z użytkownikami samochodów marki: „Skoda“, „Wartburg“, „Trabant“, „Syrén“.

W najbliższy piątek (8 bm.) o godz. 18, w sali konferencyjnej WKZZ przy ul. Malopolskiej 17 odbędzie się nowe spotkanie z tego cyklu. Wezmą w nim udział przedstawiciele Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu, którzy mówić będą o eksploatacji „Warszaw“ i „Syrén“, o prawidłowej konserwacji tych pojazdów i sposobie usuwania drobnych awarii.

Na spotkaniu organizatorzy zapraszają wszystkich posiadaczy samochodów tych marek, jak również właścicieli innych pojazdów. Nie jest wykluczone, że przedstawiciele FSO na Żeraniu uchylą również rąbką tajemnicy o przygotowywanych do seryjnej produkcji nowego samochodu polskiego na licencję FIAT. (Boz)

Realizacja nowych zadań w szkole tematem 2-dniowej sesji nauczycieli

DZIŚ I JUTRO GOŚCINI WYDZIAŁU OŚWIATY Przewidywany MRN są inspektorzy szkolni i kierownicy szkół z Poznania, 40-osobowa grupa nauczycieli i pracowników nadzoru pedagogicznego przybyła, aby zapoznać się z metodami nauczania w szczecińskich szkołach oraz z formami zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych uczniów.

W GODZINACH przedpołudniowych pedagodzy poznający odwiedzają 8 szkół w naszym mieście i uczestniczyć będą w lekcjach. Następnie przewidziano w programie rozbuty zwiedzanie Pałacu Młodzieży, domów rodzinnych utworzonych dla sierot oraz Domu Wczasów „Dziecięcych“, „Cichy Kątek“. Goście także będą uczestniczyć w próbach chórów szkolnych i innych zajęciach.

Jutro odbędzie się wycieczka po porcie oraz zwiedzanie Zamku i Muzeum. Na zakończenie pobytu nauczycieli z Poznania w siedzibie PMRN zorganizowane będzie spotkanie z nauczycielami Szczecina, wprowadzającymi w swojej pracy nowe metody i formy nauczania. (Jol)

**CZWARTEK
7 GRUDNIA**

DZIŚ — Marcina
JUTRO — Marii

POGODA

ZACHMURZENIE zmianne, przełotne opady. Temp. w granicach 2 do 0 st. Wiatry silne, północno-zachodnie.

RADA DNIA

W KLUBIE Spółdzielców — al. Wojska Polskiego 20 — co dla pani domu: pokaz zmechanizowanego sprzętu domowego. Polecamy!

TEATR

POLSKI I WSPÓŁCZESNY — nieczynne; MUZYCZNY — „Hrabina Marcia” g. 19.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) „Powodzenia chłopce” g. 10, 12 — jug. — od lat 9; „Uciekinier w poszukiwaniu” g. 14, 16 — film — od lat 14; „Oferta matrymonialna” g. 18, 19, 20, 21 — fr.-wł. — od lat 16; dubbing (czwartek i piątek); KOSMOS (tel. 355-00) „Dziela Navarony” g. 8, 9, 11, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21 — ang. — od lat 14; panorama (czwartek i piątek); COLOSSEUM (tel. 458-18) „Dziela Navarony” g. 10, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21 — ang. — od lat 16 (czwartek i piątek); POLONIA (tel. 318-34) „Sabina” g. 10, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21 — USA — od lat 14 (czwartek i piątek); PROMIEN — „Szczęście” g. 16, 18, 20 — fr. — od lat 19; MARS — „Kancelarze i Ska Akecyja” g. 17, 19, 20 — ang. — od lat 18; FALA — „Śmierć w ampułce” g. 17, 19 — NRD — od lat 14 — panorama; ECHO (Kraków) „Jeden przeciw wszystkim” g. 19, 20 — USA — panorama — od lat 14; MEWA (Zelechów) „Grek Zorba” g. 18 — USA — od lat 16; SZMARAGDOWE (Zdroje) „Wojna i pokój” g. 18 — od lat 14 — panorama; PRZYJAZŃ (Dąbie) „Czarny dzień w Black Rock” g. 17, 19 — USA — od lat 16; HURTNIK (Stołeczn) „Bocaccio 70” g. 17, 19 — wł. — od lat 18; BAJKA (Police) „Rio Concho” g. 17, 19 — USA — od lat 14 — panorama; WISLA (Goleń) „Quentin Durward” g. 18, 20 — USA — panorama — od lat 11.

**Notatnik
szczeciński**

KTO NIE ZDAŹYŁ kupić nowego spisu telefonów na rok 1997/98 w swojej placówce pocztowej — może jeszcze to uczynić w Urzędzie Telefonów Miejskowych przy al. Wolności 10, tylko do 31 grudnia br. Po tym terminie książki telefoniczne nie będą już sprzedawane.

DZISIAJ o godz. 18 w księgarni „Zamkowej” przy pl. Holdu Pruskiego odbędzie się spotkanie z Andrzejem Kłowińskim. Znany krytyk i publicysta wygłosi prelekcję na temat: „Miejsce pisarza we współczesnym świecie”. Wstęp na spotkanie wolny.

POLSKIE Towarzystwo Ekonomiczne, Oddział Szczecin, zaprasza na odczyt naukowy prof. dr B. SIWONIA z Wrocławia, pt. „Powiązanie kosztów normatywnych z kosztami faktycznymi”. Odczyt odbędzie się 8 grudnia o godz. 18 w Klubie Pracowników Nauki i Ekonomistów, przy ul. Wielkopolskiej 19.

ODDZIAŁ szczeciński Zjednoczonego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów prosi wszystkich swoich członków o zgłaszanie na ełhoknie swoich dzieci w wieku od 6 do 14 lat.

Z POWODU prac drogowych na odcinku Szczecin-Dąbie — Goleń, w dniu 8 grudnia br. nie będą kursowały pociągi pasażerskie: poc. rel. Swinoujście — Szczecin Gł. (odj. o godz. 8.00 i poc. rel. Szczecin — Swinoujście (odj. o godz. 11.15). Pozostałe pociągi nie ulegną zmianie.

DAR (Stargard) „Jak zdobyto Dzikie Zachód” g. 17, 20 — USA — od lat 16 — panorama; INA (Stargard) „Gentleman z Cocydy” g. 17, 20, 19, 30 — fr. — od lat 14 — panoram.; PANORAMA (Stargard) „Sejgani przez śmierć” — fr.-wł. — od lat 16

KLUBY

TPPR — Woj. Pol. 66 — film „Aleksander Newski” g. 18, 20 — radz. od lat 12; PIWNICA — al. Niepodległości 19 — turniej szachowy g. 18; SPÓŁDZIELCÓW Woj. Pol. 20 — czynny od godz. 15-22; pokaz zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego wraz z degustacją g. 17.

WYSTAWY

MUZEU — Staromłyńska 27 — nieczynne; WALY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat, żegluga, budownictwo okrętowe, rybołówstwo, urzędzenia i mechanizmy statków morskich, prehistoria Pomorza Zachodniego, przyroda, kultura Afryki Zachodniej, prace E. I. Paszkowa z Leningradu (j. 11-17); 13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — malarsze Z. Bika; GARNI ZONOWY — Wawrzyniaka 5 — malarsze Ziemiaństwa Szumana g. 16-21.

DYŻURY

KLINIKA CHIR. DZIECIECIEJ — Unii Lubelskiej; SZPITAL WOJSKOWY — Oddział Polonijny; Piotra Skargi; PORADNIA DLA DZIECI — ul. Wojciecha 7 — g. 19-7; PORADNIA OGÓLNA — al. Jedności Narodowej 12 — g. 19-7; PORADNIA STOMATOLOGICZNA — al. Piastów 1 — g. 20-9; SP. LEKARZY SPECJALISTÓW — Woj. Pol. 42 — 8-20; wizyty domowe od g. 20-7 (tel. 86-01); APTEKI — NR 1 — Jagiellońska 16-a — tel. 371-35; NR 2 — Mickiewicza 101 — tel. 430-44; NR 5 — Naruszewicza 11 — tel. 201-44; CODZIENNE POGOTOWIE PRACY — APTEK — NR 10 (Główna); NR 12 (Podjuchy); NR 11 (Dąbie); NR 62 (Zdroje)

TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI
15.35 Informacje i program dnia, 15.45 Politechnika TV — film „18 roku, 16.55 Dziennik TV, 17. „Ekrany z bratkiem”, 18.05 „Na morskich szlakach”, 18.20 Koncert muzyki kameralnej, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.05 „Portret miłośnika”, 20.30 Film z cyklu „Alfred Hitchcock przedstawia — „Rodzinny dramat”, 21.20 „Bez apeliacji” — cz. I, 22.00 Dziennik TV, 22.55 Program jutro, 23.30 Politechnika TV (powtórzenie).
PIATEK
9.15 Dla klas licealnych „Wychowanie obywatelskie”, 10.00 Film „18 roku, 10.55 Wychowanie plastyczne dla klas V. Informacje z programem dnia, 15.45 Politechnika TV — matema-

tyka I roku, 16.55 Dziennik TV, 17. „Młs z ołenka”, 17.15 Reportaż „Wizyta w Dusznikach”, 17.25 „Wiosna spotkań”, 17.50 Program publicystyczny, 18.15 „Kronika tygodnia, 19.30 Wszelchnia TV „Klub opowiesci z muzyką”, 19. „Wielokropek”, 19.20 Dobranoc, 19.30 — Dziennik TV, 20.05 „Ciąg dalszy”, 20.40 Teatr TV „Sala nr 6”, 21.55 „10 minut recenzji”, 22.05 Magazyn medyczny, 22.35 Dziennik TV, 22.50 Program na dzień następny, 22.55 Politechnika TV (powtórzenie).

PROGRAM BERLINSKI

15.10 — Omówienie programu, 15.15 — Gimnastyka, 15.25 — Sport g. 16, 16.30 Lekcja języka angielskiego, 16.15 „Czarna kanał”, 16.35 Filmy naukowe, 17. Wiadomości, 17.05 Lekcja rosyjskiego, 17.35 „Czechosłowacja”, 18.05 Lekcja angielskiego, 18.20 Teleekłama, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19 — „Zatańcz ze mną”, 19.50 Wiadomości, 20.35 „Z. Brezniek i jego powstanie w drodze”, wiadomości, 20.55 Program z Rostoku, 21.55 Kronika, 22.10 Lekcja rosyjskiego.

PIATEK

9.45 Omówienie programu, 9.50 — Gimnastyka, 10.15 — Kronika, 11.10 Program z Rostoku, 14.30 — Omówienie programu, 15 — Gimnastyka, 15.10 2 reporterami filmowym w drodze, 16.10 Wiadomości dla dzieci, 16.40 Wiadomości, 16.45 Film „Intryga i miłość”, 16.50 Teleekłama, 18.45 Omówienie programu, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19 — Kuchmistrz TV poleca, 19.30 Wiadomości, 20 — Film muzyczny „Noc poślubna”, 20.45 „Wychowanie fizyczne 40-latków”, 22.05 Kronika, 22.20 Sztuka „Zimowa bitwa”.

RADIO

15 Koncert solistów, 14.25 Reportaż, 14.45 „Błękitna sztafeta”, 15 — Muzyka ludowa, 15.15 Orkiestra Maniowana, 15.30 Dla dzieci — „Piosenka, zabawa i ja”, 16.05 Pułkystyka międzynarodowa, 16.15 Sportowe rozmowy, 16.30 „Szafa gra”, 17 — Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.15 Komentarz aktualny, 17.25 „Od Dunaju do Leny”, 17.45 „Muzyczny czwartek”, 18.25 Wiersze Wybrzeża, 18.50 Uniwersytet radiowy, 19.05 Muzyka i aktu niości, 19.30 „Panorama października”, 20 „Opery w przekroju”, 21 Z kraju i ze świata, 21.40 Muzyka taneczna, 22.10 „Światne romanse M. Walewskiego i Napoleona”, 22.30 Muzyka taneczna, 23 Koncert warszawskiego koła ZKP, 0.05-2.55 Program nocny (I pr.).

PROGRAM III

18 Program wieczoru, 18.05 R. Waszko i jego płyty, 18.35 „Igraszki zadróżki”, 19 Rytmiczne korespondencje z Bratysławy, 19.25 „Nasza pani Radosna”, 19.35 Pod szafirową igłą, 20 Szczeciński Radiokuter, 20.20 Sylwetka wirtuozu — A. Liubimow, 20.45 „Ja i mój mąż Dominik”, 20.50 Kwadrans z „Piwnicą pod Baranami”, 21.05 „Pod wesołą sykomorą”, 21.15 Mistrzowskie wykonanie muzyki jazzowej, 21.35 „Coś w tym jest”, 21.50 Opera tygodnia „Poliwaczka pereł”, 22 Fakty dnia, 22.07 Gwiazda 7 wieczorów — „The Platters”, 22.15 — Okienko lubelskich faceci, 22.35 — Poezja polskiego renesansu — J. Kochanowski, 22 „Muzyka nocka”, 22.45 Program na plakat, 23.30 Na dobranoc śpiewa M. Mathieu.

NAUKA

UDZIELAM korepetycji z matematyki. Tel. 428-20. 11524-G

PRACA

OPIEKUNKA do 3-letniego dziecka potrzebna. 11523-G (Niecka Niebuszewska).

PIORE, sprzątam — posiadam referencje. Tel. 383-78. 11356-G

POMOC domowa do dziecka potrzebna od zaraz. Herbowa 10-11. 11358-G

MATRYMONIALNE

STUDENTKA poznała na do lat 35 ze średnim lub wyższym wykształceniem, najchętniej matematyka. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 11347.

16-MIEŚCIECZNA sukienki rasy bokser sprzedam. Szczecin, Potulicka 23-35, godz. 17-21.

11338-G SZAFĘ 3-drzwiową, stół — sprzedam. Krawczyński 97-2, 11361-G

LOKALE

11325-G POKÓJ wynajmę panu za udzielenie korepetycji w zakresie szkoły średniej. Wiadomości: tel. 452-78 od godz. 8-19. 11355-G

DUŻY pokój, c.o., z kuchnią w Swinoujściu, zamienię z pracownikiem „Odry” na mieszkanie w Szczecinie. Tel. Wiadomości: Szczecin, ul. Szarotki 12-1. 11326-G

PANI poszukuje pokontransztorów — kupię, pl. z wygodami. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 11328, 11328-G

POKÓJ z kuchnią, spółdzielcze, nowe budownictwo w Warszawie, zamienię na równorzędne w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 11329, 11329-G

POKÓJ z kuchnią w śródmieściu wynajmę członkom spółdzielni na 2 lata. Tel. 382-60. 11330-G

POKÓJ umebelowany z c.o., wynajmę 2 p. o. o., wynajmę 2 p. o. o., Rosenbergow 22. 11334-G

STUDENT poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 11334-G

KLIENCI WYPOŻYCZALNI TELEWIZORÓW ZURIT!

Wszyscy mający wypożyczony telewizor na półroczną próbę mają okazję wygrania telewizora za darmo w ramach sprzedaży z nagrodami. W przypadku wylosowania przysługując będzie zwrot równowartości telewizora. WARUNKIEM UDZIAŁU W KONKURSIE JEST: zakupienie w miesiącu grudnia wypożyczonego telewizora.

PAMIĘTAJCIE: TYLKO DO KOŃCA GRUDNIA!!!

JESZCZE DZIŚ udajcie się do wypożyczalni ZURIT pl. Lotników 6. 4710-K

MOŻE WŁASNE NA TWOJÓŁOŚ PADNIE NA GWIAZDKĘ DUŻA WYGRANA

500 000 zł, 200 000 zł, 150 000 zł, 100 000 zł

Warto spróbować szczęścia

W KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

ADRES KOLEKTUR
Szczecin, al. Wojska Polskiego 43
Szczecin al. Niepodległości 60 4670-K

OSRODEK SZKOLENIA ZAWODOWEGO KIEROWCÓW LOK w Szczecinie

przyjmuje zapisy na

KURSY KIEROWCÓW

kat. IV — motocyklowy; kat. III — amatorski samochodowy. Otwarcie kursów 11 grudnia 1987 roku o godz. 17. Biuro Ośrodka czynne od godz. 10 do 17. Szczecin, ul. Wojciecha 12, telefon 43-948. 4712-K



**Kuchnia
stanie się Twoim hobby**

jeżeli będzie dobrze wyposażona w naczynia aluminiowe, emaliowane oraz wszelkiego rodzaju nowości niezbędne w gospodarstwie domowym. 11201-G



ZGUBY

WOJEWÓDZKIE Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego unieważnia skradzioną pieczęć o n. „Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego — Sekcja Transportu, Szczecin, ul. inż. Wendy 1/2, K-to NBP II OM Szczecin 1412-6-1871, tel. 373-31”. 11353-G

ZGUBIONO świadectwo zdrowia i zaświadczenie o zdepnowaniu książki wojskowej na nazwisko Stanisław Siłkowski. 11335-G

27.XI, godz. 20 w tramwaju „4” zgubiono zegarek damski „Aurore”. Zwrot za wynagrodzeniem: tel. 246-70. 11353-G

ZGUBIONO leg. służbową, wydaną przez Kuratorium Okręgu Szkolnego na nazwisko An na Poncylusz, 11359-G

ZYGMENT WIERZBIC-KI zgłasza zagubienie przepustki portowej nr 839. 11362-G

ADAM SKALNY zgłasza zagubienie przepustki portowej nr 11728. 11364-G

Rodzinie Zmarłego

**inż.
Jerzego Jędrzejczaka**

Przewodniczącego Komitetu Dzielnicowego nr 4 i Członkowskiego 244 wyraży głębokiego współczucia

składają

Dział Społeczno-Samorządowy Zarząd i Rada „Spółem” PSS w Szczecinie, 4711-K

**BIURO OGŁOSZEŃ
pl. Holdu Pruskiego 8**

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA”, w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8; REDAGUJE KOLEGIUM w składzie: Z. Czapiński (red. naczelny), M. Czarniecki, A. Kłmar (z-ca red. naczelny), T. Rek, M. Szymczyk (sekr. „daktacji”), L. Włoczkowska i E. Wituszyński. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretariat redakcji 467-21, sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 51); dział miejski 463-83; dział miejski 327-77; dział sportowy 427-77; dział łączności z czytelnikami 460-21; Biuro Ogłoszeń 428-62; redakcja poranna (po godzinie 6) 240-28; dalekopis 440-18. Prenumeratę na kraj przysyłają urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegacje I. Możliwość dokonywania wpłat na konto PKO Nr 10-6-15770. Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” w Szczecinie, al. Niepodległości 41/2. Prenumeratę przyjmowane są do 1. dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Cena prenumeraty: kwartalnie — 35,50 zł; półrocznie — 77 zł; rocznie — 154 zł. Prenumeratę na zagranicę, która jest o 46 proc. droższa — przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch”, Warszawa, ul. Wronia 23. Tel. 20-40-88, konto PKO Nr 1-6-100024. Druk: Szczec. Zakł. Graf. C-1

Pilkarze radzieccy remisują z mistrzem świata

NA STADIONIE Wembley w Londynie rozegrano wczoraj wieczorem międzynarodowy mecz piłkarski między reprezentacją Anglii i Związku Radzieckiego. Po bardzo interesującej grze piłkarze radzieccy zremisowali z drużyną mistrza świata 2:2, prowadząc do przerwy 2:1. Bramki strzelił: dla Anglii — Bal i Peters, dla ZSRR — Ciszlenko — dwie.

Spotkanie obserwowało około 100 tys. widzów.

K. Rudzki i G. Holoubek w Klubie Olimpijczyka

ZAPOWIADANE JUŻ PRZEZ NAS spotkania z popularnymi sportowcami i wybitnymi osobistościami polskiego teatru, interesującymi się żywo sprawami sportu, dojdą do skutku dopiero w przyszłym roku.

KLUB OLIMPIJCZYKA w Szczecinie otrzymał już pismem na zgodę na przyjazd Kazimierza Rudzkiego i Gustawa Holoubka, spektakle ze Stanisławem Maruszewskim są w toku.

Spotkanie z Kazimierzem Rudzkim, znakomitym aktorem który jak wiadomo jest zapalonym kibicem sportowym, zafiksowane zostało na styczeń.

Gustaw Holoubek ze względu na nawalną pracę znalazł dla szczecińskiego Klubu Olimpijczyka wolny termin w lutym. Wszystkie te spotkania będą wśród szczecińskich kibiców sportowych zrozumiałe zainteresowanie. (a)

Hokeiści rozpoczynają mistrzostwa

W TYM TYGODNIU rozpoczynają się mistrzostwa okręgu szczecińskiego w hokeju na lodzie. Ponieważ do mistrzostw zgłosiły się tylko cztery drużyny: Sparta i Ogniwo ze Szczecina, Polonia Gryfino i Stilon Gołzów, aby więc uzyskać wymaganą regulaminem PZHL ilość spotkań, rozgrywki prowadzone będą systemem rundowym. Zainaugurują je mecz Sparta — Ogniwo, który odbędzie się w sobotę o godz. 19 na Lodogryfie. W niedzielę o godz. 10 zespoły te rozegrają spotkanie rewanżowe.

ZSRR i zwycięzca turnieju hokejowego

Polacy zdobyli puchar redakcji „Prawdy”

W OSTATNIM meczu na turnieju hokejowym w ZSRR reprezentacja Polski spotkała się z II zespołem ZSRR. Polacy rozegrali tym razem najcięższy mecz i ponieśli wysoką porażkę 1:13 (0:3, 0:5, 1:0).

W DRUGIM meczu ostatniego dnia turnieju zespół CSRS II wygrał z Kanadą 7:2. Było to bardzo brzydkie spotkanie, odfuturujące w liczne wykroczenia. W faulach do minowali przede wszystkim Kanadyjczy. Mecz ten był ważny dla Polaków z tego względu, że w punktacji o puchar redakcji „Prawdy”, który został ufundowany dla drużyny grającej najbardziej fair, po przedostatniej kolejce spotkań prowadzili zespoły Polski i Czechosłowacji II, których zawodnicy zabrali po 16 min. karnych. W ostatnim dniu czystej grali Polacy i oni zdobyli ostatecznie to cenne trofeum. Nasza drużyna w ciągu całego turnieju otrzymała zaledwie 18 min. karnych.

ZWYCIĘCZĄ międzynarodowego turnieju hokejowego została pierwsza reprezentacja ZSRR, która w ostatnim i decydującym spotkaniu niespodziewanie wysoko pokonała pierwszy zespół Czechosłowacji 9:1.

W PIĄTEK, 8 bm., o godz. 17 w auli szkoły nr 27 przy ul. Dubois odbędzie się uroczyste zainaugurowanie „III Belferiady” zorganizowanej przez Szkołę Ośrodek Sportu i Turystyki wspólnie z okręgiem ZNP. (a)



PIŁKA NOŻNA

W BUKARESZCIE rozegrano wczoraj rewanżowy, eliminacyjny mecz dyneku do igrzysk olimpijskich w Meksyku między reprezentacją piłkarską Rumunii i NRD. Podobnie jak 18 listopada w Berlinie, tak i obecnie zwyciężyli piłkarze NRD 1:0.

WCZORAJ w Stambule rozegrano pierwszy eliminacyjny mecz do piłkarskiego turnieju juniorów UEFA między reprezentacjami Turcji i Bulgarii. Spotkanie przyniosło remis 0:0. Rewanżowy mecz odbędzie się 17 bm. w Sofii.

PIŁKARZE praskiej Sparty zaskwalifikowali się do ćwierćfinału Pucharu Europy. Wczoraj w Brukseli zremisowali oni 3:3 w rewanżowym spotkaniu z mistrzem Belgii, zespołem Anderlecht. Pierwszy mecz zakończył się zwycięstwem Sparty 3:2.

W KOLEJCE spotkań o mistrzostwo II ligi w koszykówce mężczyzn zanotowaliśmy kilka niespodzianek. Lider tabeli, Olimpia przegrał mecz z warszawską Skrą 60:53 (32:19) i oddał prowadzenie gospodarzom, która pokonała Baltyk 69:56 (37:37). Szczecińska Pogon, jak wiadomo, uległa w Łodzi LKS 46:51 (15:37).

W pozostałych spotkaniach uzyskano następujące rezultaty: AZS Gdańsk — Lechia Zielona Góra 62:61 (31:29), Zawisza Widzew 7:36 (40:35).

AKTUALNA TABELA

1. Spójnia	6	486-458
2. LKS	5	531-413
3. Widzew	5	500-437
4. Olimpia	5	497-451
5. Skra	5	464-441
6. Zawisza	3	470-470
7. Lechia	2	469-500
8. AZS	2	404-486
9. Baltyk	1	386-456
10. Pogon	1	383-480

Spotkania koszykarek przyspieszone

WYZNACZONE na 16 i 17 bm. spotkania w koszykówce kobiet między drużynami toruńskimi i szczecińskimi (mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej) zostały w wyniku obopólnego porozumienia przyspieszone o tydzień.

PO UZGODNIENIU z OZKosz, spotkania rozegrane zostaną w najbliższą sobotę i niedzielę w sali Lic. Ogólnokształcącego nr 2 przy ul. G. Pobożnego wg następującego terminarza:

W sobotę o godz. 18 koszykarki szczecińskiego AZS grają z AZS Toruń, a o godz. 19:30 szczecińska MKS spotka się z toruńskim Pomorzaniem.

W niedzielę o godz. 10 MKS Szczecin gra z toruńskim AZS, natomiast o godz. 11:30 szczecińskie ze środowiskowego AZS walczy z Pomorzaniem.

UZGODNIONO również termin spotkań w koszykówce mężczyzn o mistrzostwo ligi okręgowej pomiędzy zespołami AZS Szczecin i „Biedziem”. Mistrzostwo, Spotkanie odbędzie się w sali gimnastycznej PSM przy ul. Jarowita 16 bm. o godz. 17 a w niedzielę, 17 bm. o godz. 9:30. (a)

SZCZECIŃSKI AUTOMOBILKLUB zainaugurował cykl imprez pn. „pierwszy krok”. Na Turynie przeprowadzono próby sprawnościowe. O tym, że tego typu szkolenie cieszy się dużym powodzeniem wśród posiadaczy czterech kółek, świadczy fakt, że na pierwsze spotkanie przyjechało ponad 20 automobilistów. W najbliższą niedzielę na Turynie, między godz. 11-14, odbędzie się następną z tego cyklu impreza.

Na zdjęciu: ostatnie przygotowania do prób sprawnościowych. (Boz)

Foto: ST. CIESLAK

Nowy system rozgrywek juniorów w boksie

ISTNIEJĄCY od kilku lat system drużynowych rozgrywek o puchar juniorów GKKFIF, zostanie w 1968 r. zmieniony. Postanowiono rozgrywać spotkania drużynowe w dwóch grupach wiekowych.

TAK WIĘC o puchar juniorów GKKFIF walczyć będą w przyszłym roku zawodnicy urodzeni w latach 1951 i 1952, a o puchar młodzieżowy PKOl zawodnicy urodzeni w latach 1949 i 1950.

II liga kosza finiszuje

DO ZAKOŃCZENIA I RUNDY pozostały jeszcze dwie kolejki spotkań. Szczecińscy koszykarze w najbliższą niedzielę gościć u siebie AZS, z którym mają szansę wygrać i zdobyć cenny punkt. We wtorek natomiast w ostatnim meczu jesieni portowcy zmierzą się z Olimpią w Poznaniu.

UWAGA: w zamieszczonej tabeli za zwycięstwo liczymy 1 pkt., a nie jak w poprzednich z pkt. Podobny system punktowania stosować będziemy i w siatkówce. (a)

Urszula Soroko i Bogusław Mięczyński

Dalsze kandydatury w Plebiscycie „Kuriera”

NASZĄ LISTĘ KANDYDATÓW DO ZŁOTEJ DZIESIĄTKI NAJLEPSZYCH SPORTOWCÓW ZIEMI SZCZECIŃSKIEJ ZAMIESZCZONA WE WCZORAJSZYM NUMERZE (PRZEZ PRZEOCZENIE NIE ZNALAZŁO SIĘ NA NIEJ NAZWISKO UPRAWDNIŁO JUŻ ZGŁOSZONEGO WL. SZUSZKIEWICZA) UZUPEŁNIĄJA DZIŚ DWE NOWE KANDYDATURY.

PIERWSZA Z NICH jest u- w kl. I, pierwsze miejsce w biegłoroczna laureatka, filigranowa reprezentantka Pioniera w akrobatyce sportowej

URSZULA SOROKO.

Ma ona na swoim koncie wiele sukcesów odniesionych wspólnie ze swoim partnerem, Paziukiem (mistrzostwo okręgu)

Lider najbliższym partnerem szczecińskich

PO PORĄŻKACH w Andrychowie i Rzeszowie siatkarskie szczecińskiej Pogoni spadły z drugiego na szóste miejsce. Różnice punktowe w tabeli są jednak minimalne, następna seria może więc przynieść dalsze zmiany. W 9 kolejce portowcy zmierzają z liderem rozgrywek, LZS Mazowsze. Następne dwa mecze grają u siebie: 15 bm. ze Spolem i 18 bm. — z Częstochową.

Poniżej podajemy wyniki ostatnich serii spotkań:

Beskid — Pogon 3:0, Beskid — LZS Mazowsze 2:0, Resovia — LZS Mazowsze 3:2, Resovia — Pogon 3:2, Spójnia — Portowiec 2:1, Spójnia — GKS Wybrzeże 2:1, Warszawianka — Portowiec 3:2, Warszawianka — GKS Wybrzeże 2:3, Spolem — Stal Nysa 3:0, Spolem — Opole 3:2, Częstochowska — Opole 2:3, Częstochowska — Stal Nysa 3:1, Spójnia — Warszawianka 0:3.

TABELA

1. LZS Mazowsze	6	26:9
2. Warszawianka	6	20:16
3. Beskid	5	17:10
4. Opole	5	17:13
5. Resovia	5	17:14
6. Pogon	4	16:15
7. Portowiec	4	15:20
8. Spolem Łódź	4	18:20
9. Częstochowska	4	15:17
10. GKS Wybrzeże	3	16:21
11. Stal Nysa	3	11:18
12. Spójnia Warszawa	2	8:24

PIYWANIE

W SOBOTĘ I NIEDZIELĘ na pływalni WDS w Szczecinie odbędzie się korepondencyjne pływackie mistrzostwa Polski dzieci. Startują najmłodsi zawodnicy klubów szczecińskich oraz Stargardu. Organizatorem imprezy jest Pogon.

Wadim KOZEWNIKOW

(79)



CZŁOWIEK o dwóch obliczach

Przekład: Janina DZIARNOWSKA

— Panie gefreiter — powiedział — czy pański szanowni rodzice nie mówili panu nigdy, że nie wypada wchodzić do pokoju niezgodzonym bez pukania?

— Przeczysz — rzekł Weiss. — I dozwól zgodzić z hasłem: — Gotów jestem zastukać szesnastą razy.

Zubow zapytał: — Do kogo pan właściwie przyszedł, panie gefreiter?

— Chciałbym wyrazić swój zachwyt Nikołowem...

— Jest ich dwóch. Dwa-Nikoł-dwa przypomniał mi Zubow bez uśmiechu.

— Chciałbym się przedstawić temu z nich, który gra główną rolę — powiedział zniecierpliwiony już Weiss. Nie mógł zrozumieć, czemu Zubow nie odpowiada na hasło.

— To jest główny Nikoł — oznajmił Zubow, wskazując na dziewczynę ścierającą szminkę z twarzy.

Weiss zwrócił się do niej, uklonił raz jeszcze. Jego zagniewane spojrzenie napotkało szare, badawcze oczy.

— To pan, panie gefreiter, siedział na sześćdziesiątym krześle? Czy pan ma mi coś do powiedzenia?

— Tak — rzekł Weiss, teraz dopiero zmieszany.

Dziewczyna włożyła żółtą kurtkę futrzaną, owiązała głowę chustką, wzięła w rękę małą walizkę. Wsunęła Johannowi dłoń pod ramię, oddała walizkę Zubowowi i powiedziała:

— Chodźmy!

Skręciła w boczną uliczkę, ciemną, na upiół zburzona.

Dziewczyna przytuliła się do Johanna i mówiła cicho, dobitnie:

— Jestem waszą łączniczką. On — wskazała na Zubow — ma teraz inne zadanie. — Zastanawia się. — Sądę, że na razie najodpowiedniejszą dla nas ochronieniem będzie... — zająknęła się. — No, jednym słowem... — skłóciłaś wam was. — Zapytała:

— A może wy macie inne możliwości?

— Nie — przyznał się Johann.

Jutro zameldujecie swojej władzy o naszej znajomości. No, że spędziście u mnie noc. To będzie chyba prawdopodobne.

— Co będzie prawdopodobne? — zapytał Weiss.

— Ach! — odparła gniewnie dziewczyna. — No, że spotkałicie artystkę i bez ceregieli... — Prawda?

— Mylicie się — zaprzeczał Weiss. — Mam u nich opinię bardzo przyzwyczajonego młodzieńca.

(c. d. n.)